GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 32.

W e Srodę Dnia 18. Kwietnia 1804.

Z Wiednia d. 11. Kwietnia.

Gdy z naywyższego rozkazu J. C. K. Mci biskupstwo Erlau na 3 biskupstwa podzielone zostało, z których iedno nowe będzie Kaszowskie, drugie Szathmar-Nemeth, a Erlauskie na arcybiskupstwo podwyższone zostało, przeto raczył J. C. K. Mość arcybiskupem Erlauskim mianować nayłaskawiey dotychczasowego biskupa Neutry X. Franciszka Xawerego de Fuchs; biskupem kaszowskim tytularnego biskupa w N vi i kanonika Granerskiey kapituły X. Jędrzeia de Szaby; Szathmar-Nemeth, tytularnego biskupa Duleyny, assessora sądow i kanonika Erlauskiego, X. Szczepana barona Fischera.

D. 4 t. m, wieczorem po godzinie 5tey przybył Arcy Xiążę Jmć Jan iadąc do Włoch do Gracu.

Na C. K. wielkiey redutowey sali dana była d. 1 Kwienia w wieczor wielka muzyczna akademiia na korzyść dobroczynnych ustanowień, pod czas którey podięli się z miłości ku ludzkości śpiewania baronowa Natorp, małżonka C. K. maiora, Jozef baron Natorp, doktor i professor Ignacy Sonnenleithei i protokolista przy C. K. dyrekcyi dobr familiynych Jerzy Krebner. Liczne! zgromadzenie dało tym śpiewakom zasłużone oklaski, tak za dobre wykonanie muzycznych sztuk, iako też za ich poświęcenie się dla dobra ludzkości, osobliwie też talent baronowy Natorp, która pierwszy raz słyszeć się dała, ściągnął na siebie powszechne podziwienie. Z szczodrobliwości Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, Arcy Xcia Karola, Xcia Sasko-Cieszyńskiego, niektórych tuteyszych panow i prywatnych osob zebrano 9071 ryn. 1 kr., która summa po odtrąceniu wydatkow na światło, orkiestrę, przygotowania i potrzeby, obrocona będzie na wsparcie ubogich.

Officyaliści i poddani państwa Ernsbrunn dali rzadki przykład miłości i przychylności do swego pana hrabiego Sinzendorffa, przez sprawioną dla niego wspaniałą uroczystość z powodu wyniesienia go do godności Xięcia Rzeskiego, za powrotem iego z Wiednia do dobr wspomnionych.

Z Petersburga d. 20. Marca.

Jenerał Bekleszef, bywszy jeneralny prokurator, iest na mieyscu hrabi Sołtykowa mianowany rządcą miasta Moskwy, gdzie już nawet wyiechał.

Nadworny marszałek Dymitry Nariszkin otrzymał urząd nadwornego łowczego, po zmarłym Lewaszowie.

Pod czas ostatkow piękna pogoda przyło-

żyła się znacznie do zabaw publicznych. Zrobiono trzy lodowe gory na Newie, przed senatem, przed pustynią i przed Ochtą. Imperatorska familiia często się przeieżdżała dla przypatrzenia się tem zabawom.

Dochody i wydatki miasta Petersburga tak urządzone zostały przez wyznaczoną do tego kommissyą, którey hrabia Buxhewden był pierwszym członkiem, iż nadal żadne w tey mierze nadużycie, ani samowolne żdzierstwa nastąpić nie mogą.

Jenerał leitnant Xżę Gorczakow został senatorem mianowany.

Z Berlina d. 3. Kwietnia.

Dziś wyiechał Król Jmć do Potsdamu, a iutro udaie się za nim Królowa Jmć z całym dworem, i iuż tam całe lato mieszkać będą.

Wczoray był tu pierwszy bal maskowy za pieniądze, na którym znaydowali się Krolestwo Jchmość i blisko 400 osob.

Wczoray nadeszła tu wiadomość o rozstrzelaniu Xcia Enghien przy Vincennes.

Z Manheimu d, 30. Marca.

Przez Kanstadt przeieżdżał onegday francuzki goniec wiozący oryginalną korrespondencyą angielskiego ministra P. Drake do Elektora Bawarskiego.

Xiężniczka Klementyna de Rohan-Rochefort, odprowadziwszy Xcia Enghien do Strasburga, powróciła do Ettenheimu. Xiążę kochał bardzo tę Xiężniczkę, która iest synowicą zmarłego kardynała de Rohan.

Z Monachium d. 20. Marca.

Z Paryża nadesłany tu był z żądaniem aresztowania bywszego biskupa Chalonu i innych emigrantow, półkownik Menou, wnuk ienerała tegoż nazwiska. Powyższy biskup brał pensyą od Anglii i wydał list pasterski do bywszey swoiey dyecezyi. Dziś wszyscy nie aresztowani ieszcze emigranci muszą się do policyi stawić, gdzie powezmą wiadomość o dalszem swoim przeznaczeniu.

W innych okolicach Rzeszy przedsięwzięte są także kroki ostrożności przeciw francuzkim emigrantom.

Z Paryża d. 28. Marca.

Dzisieyszy Monitor mieści w sobie następuiącą telegraficzną wiadomość:

Z Brestu d. 27. Marca. Prefekt marynarki do ministra marynarki. — Ogegday rozbił się angielski liniiowy okręt przy Pierres Noires.

Podp. *Chappe.*

Daley mieści tenże dziennik listy tuteyszych zagranicznych ministrow do ministra Talleyranda w odpowiedzi na wiadomy iuż (z przeszłey naszey gazety) okolnik względem korrespondencyi P. Drake, ministra angielskiego przy dworze w Monachium. Oto iest list C. K. ambassadora hrabi Cobenzla:

Obywatelu Ministrze! Dziękuię JWPanu za udzielenie mi rapportu W. Sędziego, który zaraz prześlę do Wiednia dla uwiadomienia mego dworu. Mniemanie, które pierwszy konsul ma o uczuciach i przymiotach ciała dyplomatycznego, które ma honor bydź upoważnione przy iego osobie, okazuie, iż wszystkim składaiącem go członkom oddaie sprawiedliwość, i w rzeczy samey nie myli się myśląc, iż nie ma nikogo pomiędzy nami, któryby iawnie nie potępiał czynu przeciwnego przepisom słuszności i uczciwości, przyiętem od narodow polerowanych. Przyymiy, Obywatelu Ministrze, zapewnienie wysokiego mego szacunku. W Paryżu d. 25. Marca 1804.

Hrabia Cobenzl, ambassador Jego Ces. Mci, Króla Węgierskiego i Czeskiego.

List posła pruskiego do ministra Talleyranda:

Obywatelu Ministrze! Nie zaniedbałem przesłać natychmiast memu dworowi przez gońca listu, któryś JWPan raczył do mnie pisać pod d. 24 t. m. iako też rapportu W. sędziego o szczęśliwie odkrytym spisku przez baczność policyi. Wiadomo Ci, Obywatelu Ministrze, iak żywo Króla, Pana mego interessuie zawsze utrzymanie życia pierwszego konsula, iako też utrzymanie porządku i spokoyności w tym kraiu, którego on iest godnym naczelnikiem; możeż zatem wnieść iakie to udzielenie sprawi wrażenie na umyśle J. K. M. Pruskiey, iacykolwiek mogą bydź podniecieciele i działacze spisku, i łatwo przewidzisz iak się ucieszy z powzięcia wiadomości o zupełnem ustaniu przyczyn niespokoyności dla przyiacioł Francyi. Dopełniaiąc zlecenia, któreś na mnie włożył, wziołem sobie za obowiązek udzielić J. K. Mci zaspokoiaiącą wiadomość o zupełney zgodzie między wysokiem naczelnikiem Rzpltey i wszystkiemi urzędnikami państwa, między narodem, iego reprezentantami i obrońcami. Przez podobne doniesienia starać się zawsze będę, przy świetnym charakterze, który piastuię, zasługiwać na zaufanie i szacunek rządu, do którego mnie Król, Pan moy, raczył posłać. Przyymiy, Obywatelu Ministrze, wyrazy mego wysokiego szacunku. W Paryżu d. 26 Marca 1804.

Margrabia de Lucchesini nadzwyczayny poseł J. K. Mci Pruskiey.

List bawarskiego posła:

Obywatelu Ministrze! Odebrałem list, w którym udzieliłeś mi rapport W. sędziego o sromotnych i niegodziwych taynych układach P. Drake, ministra Króla Jmć W. Brytanii. Wcześnie mogę zapewnic JWPana, że Elektor Jmć przez nayostrzeysze, naydzielnicysze i takie środki, iakie mu osobista iego przyiaźń względem pierwszego konsula wskazuie, okaże żal swoy, i nieukontentowanie, że się w iego państwach, pod zasłoną świętego charakteru poważono układać i popierać tak podłe i niegodziwe zamachy. Nadaremnie wyrażałbym Ci, Obywatelu Ministrze, iak dalece nbolewam nad splamieniem szanownego urzędu, na którym sam zostaię, i tem więcey czuię moc wyrazu, przez który daiesz mi poznać, że pierwszy konsul oddaie sprawiedliwość uczuciom wszystkich tych, którzy maią honor bydź upoważnionemi przy iego osobie. Zawsze będę się starał o iego przychylność, iako naypochlebnieyszą nadgrodę moiey gorliwości i szanowny sposob zasłużenia na względy mego Monarchy. Proszę JWPana o przyięcie pełnego uszanowania moiego szacunku. W Paryżu d. 26 Marca 1804.

Cetto, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister, Elektora Jmć Bawarskiego.

List P. Abel, rezydenta rzeskich miast:

Obywatelu Ministrze! Odebrałem list, którym mnie wczoray raczyłeś JWPan zaszczycić, dołączywszy do niego z rozkazu pierwszego konsula drukowany zbior listow i autentyczne dowody o uknowanym spisku we Francyi przez P. Drake, ministra Króla Jmć W. Brytanii w Monachium. Wrażenie, iakie czytanie tych pism na umyśle, przeniknionym zasadami prawa narodow i powszechnego interessu ludzkości, sprawic musi, nie może bydź iak smutne. Jest to uczucie, którym magistraty wolnych miast rzeskich, od których tu iestem posłany, równie iak ia, głęboko dotknięte zostaną. Będzie one tem mocnieysze, gdy spisek był szczególniey przeciw osobie pierwszego konsula wymierzony, którego wszyscy mieszkańcy wolnych miast iako nayśla-

)2(

ochetnieyszego swego opiekuna uważaią, który ich niepodległość uratował i zawsze nayglębsze maią dla niego uszanowanie i przychylność. Smiało rzecz mogę, iż odkrycie spisku nigdzie większey, ani powszechnieyszey nie sprawiło radości, iak pomiędzy mieszkańcami miast wolnych. Listy, które stamtąd na pierwszą wiadomość o spisku odebrałem, nie mogły mi dosyć wyrazić iak powszechną była trwoga pomiędzy wszystkiemi klasami mieszkańcow, równie iak następne nie mogły dosyć odmalować powszechney radości z powodu zniszczenia onegoż. Chciey przyiąć, Obywatelu Ministrze, zapewnienie naywyższego szacunku, z którym mam honor zostawać.

JWPana nayuniżeńszym sługą
Abel, rezydent wolnych miast Rzeskich.

List sprawuiącego rossyyskie interessa:

Mci Panie! Miałem honor odebrać pod d. 24 t. m. rapport W. sędziego, któryś mi JWPan z rozkazu pierwszego konsula z przyłączonym do niego listem przysłać raczył. Przesłałem natychmiast oboie memu dworowi. J. Imperatorska Mość zapewne z ukontentowaniem wyczyta z nich, że iego agenci przy francuzkim rządzie uczestnikami są sprawiedliwości, którą pierwszy konsul oddaie upoważnionemu przy nim ciału dyplomatycznemu, i że ich starannością iest zachowanie nayścisłey w każdym razie, stosownie do iego naywyższey woli, zasad prawa narodow. Przyymiy Mci Panie zapewnienie moiego nayglębszego szacunku. W Paryżu d. 26 Marca 1804.

Piotr d'Oubril, sprawuiący interessa Rossyyskie.

Amerykański minister Lewingston wyraża w swoim liście do ministra Talleyranda: "Gdy powyższy agent popełni iaki nikczemny lub okropny czyn, można myśleć, iż go do tego interes lub iaka osobista okoliczność skłoniła; ale ieżeli takowy czyn popełni minister, przypisuią go zazwyczay narodowi, który reprezentuie, i nawet w ten czas kiedy przeciw instrukcyi postąpi, (rozumiem, że w ninieyszey okoliczności taki zachodzi przypadek) cała wina spada na rząd, iakoby gwałcił porządek towarzyski i cucił barbarzyństwa wskrzesić wieki. Dobro narodu, na którego czele znayduie się pierwszy konsul, nie iest ieszcze tak mocno ugruntowane, ażeby strata iego nie dała się głęboko uczuć."

Pisali ieszcze podobne listy: Papiezki legat Kaprara, neapolitański ambassador margrabia de Gallo, poseł duński P. Dreyer, posłowie Elektorsko-saski hrabia Bünau, arcykanclerski hrabia Beust, hessen darmstadtski baron Pappenheim, minister maltański Ferrette, posłowie liguryyski Ferreri, lukański Belluomini, helwecki P. Maillardos, portugalski P. de Souza i Wirtemberski baron Steube. — Ministrowie szwedzki, hiszpański, turecki i badeński ieszcze nie odpisali.

Od poniedziałku są znowu rogatki otworzone, i Paryżanie będą mogli używać przechadzki do Longchamp, do czego piękna pogoda ich zachęca.

Na ostatnim badaniu byli Pichegru z Georges w oczy sobie stawieni. Wiadomo, że byli z sobą w naywiększey przyiaźni, wszelako Georges nazywał Pichegru republikanckim jenerałem. Gdy się Xcia Polignac pytano czyli Pichegru bywał na radzie u Xiążąt, odpowiedział: Cierpiano go czasem.

Stosownie do wyroku rządowego wolno odtąd będzie stronom przybierać sobie adwokatow w sprawach zdobyczowych, iednak tych tylko, którym przy kassacyynym sądzie stawać wolno.

Po rewolucyi 18 Brumiera znaydowało się ieszcze w Beauvais kilku zręcznych rzemie-

śliynikow, których kobierce po całey Europie słynęły. Jedno prywatne towarzystwo przybrało ich do siebie i wskrzesiło tę rękodzielnię.

Professor Millin, zawiadowca gabinetu medalow przedsięwezmie uczoną podroż do południowych departamentow, któremu P. Winkler będący przy tymże gabinecie towarzyszy.

Jeneralność francuzka składa się teraz z 120 dywizyynych, 240 brygadowych jenerałow i 120 kommenderuiących adiutantow.

Powracaiący z Petersburga do Lizbony kawaler d'Aranjo, który iest portugalskim ministrem stanu mianowany, przeieżdzaiąc tędy miał długą rozmowę z pierwszym konsulem.

Wiele osadnikow, którzy byli z St. Domingo uciekli, powracaią tam na wezwanie Dessalina.

W Toulus spaliła się część mennicy.

C cault, bywszy nasz poseł w Rzymie i Oby. Germaine zostali senatorami obrani.

Oto iest rekwizycyyny list ministra Talleyranda do badeńskiego ministra stanu barona Edelsheima, względem aresztowania Xcia Enghien:

Mci Baronie! Chciałem WPanu posłać notę, z żądaniem aresztowania wydziału Emigrantow, którego siedliskiem był Offenburg, gdy pierwszy konsul przez powolne aresztowanie zbovcow, których rząd angielski do Francyi posłał, iako też przez czynione z nich badania, dowiedział się, ile angielscy agenci, będący w Offenburgu, wpływali do haniebnego spisku uknowanego przeciw iego osobie i bezpieczeństwu Francyi. Dowiedział się nie mniey, że Xżę Enghien i jenerał Dumourier znayduią się w Ettenheimie. Aże nie podobną iest rzeczą, aby w tym mieście bez pozwolenia Elektora Jmc bawić mogli, nie może zatem bez głębokiego żalu poiąć, iak Xżę, który tyle oczywistych dowodow przyiaźni od Francyi doznał, mogł dawać schronienie iey nayokrutnieyszym nieprzyiaciołom i pozwalać im spokoynie knować niesłychane spiski. W tak nadzwyczaynych okolicznościach widział się pierwszy konsul bydź przymuszonym wysłać dwa małe oddziały woyska do Offenburga i Ettenheimu, dla pochwycenia tam podniecicielow zbrodni, którzy stosownie do swego występku wyięci są z pod prawa narodow. Jenerał Caulincourt ma rozkaz od pierwszego konsula do uskutecznienia tego zlecenia. Bądź JW Pan zapewniony, że przy wykonaniu tego rozkazu zachowa wszelkie uszanowanie, iakiego tylko J. Elektorska Mość pragnąć może. Będzie on miał honor oddać Mu list, który mam zlecenie pisać do Niego. Przyymiy, Mci Baronie, zapewnienie wysokiego mego szacunku.

K. M. Talleyrand.

Od Menu d. 27. Marca.

Georges, herszt łotrow we Francyi, pochodzi z sławney angielskiey familii, która wywodzi rod swoy z Bretanii, a którey głowa udała się z Wilhelmem zdobywcą do Anglii. Jest on prawnukiem Ferdynanda Georges, który pod panowaniem Elżbiety świetną grał rolą, i naywięcey się przyłożył do odkrycia i złapania nieszczęśliwego hrabi Essexa w roku 1600.

Xżę Karol Hessen-Rheinfels-Rothemburg, który dawniey bawił we Francyi udaie się do niższey Saxonii.

Z Frankfortu d. 27. Marca.

Przeiechali tędy Ob. Durbach z swoią familiią z Hanoweru do Paryża, Beniamin Constant do Szwaycaryi, C. K. półkownik Williams do Wiednia, i hrabia Zenobio.

Podług iedney niższego Renu gazety, ma

bydź Wezeł na 12 miesięcy w żywność opatrzone.

Z Filadelfii d. 8. Stycznia.

Dwie wielkie odmiany zaszłe w Ameryce, mogą się stać naywiększą korzyścią dla rękodzieł angielskich, to iest: ustąpienie Francuzow z S. Domingo, i oddanie Nowego Orleanu i Luizyany Amerykanom. Ztąd wyniknie coraz większe zapisanie angielskich towarow, szczególnie z miasta Glasgowa. Lubo handel Amerykański od lat 22 iest pozwolony wszystkim narodom, rękodzielne towary ich, nie wynosiły i tysiączney części angielskich towarow z W. Brytanii, iako i z innych kraiow do niey należących, iak się o tym przekonać można z rapportow rocznych podawanych kongressowi. W. Brytania ze wszystkich targow wyrugowała współ ubiegaiących się z sobą, i gdyby kompania Wschodnio-Indyyska nie zachęcała Amerykanow, aby muśliny, towary bawełniane i materye iedwabne, sami skupowali w Bengalu, końcem wybrania dochodow swoich z tamecznych mieszkańcow, toby Szkocya ledwo mogła nas opatrzyc w potrzebne towary bawełniane, okazuie się bowiem: iż północna Ameryka, co rok za przeszło trzy milliony, sprowadza do siebie bawełnianych materyi z Indyi. Murzyni w S. Domingo brać będą towarow, iak się spodziewaią, za 1 million funt. szter., a Luizyana wypotrzebuie ich dwa razy więcey. Ostatni kray wkrótce pomnoży znacznie ludność swoią; teraz liczy iuż 70,000 mieszkańców; a ponieważ z Mexykiem graniczy, bardzo więc wiele towarow wypotrzebuie.

Z Rzymu d. 6. Marca.

Xiądz Baccanari, bywszy woyskowy, lecz od lat kilku głowa zgromadzenia, któremu nadał nazwisko wiary w Chrystusie, pomnaża go ciągle i wsparty iest niezmiernemi summami pieniężnemi. Nie dawno kupił pałac Salviatti i dom wieyski Mattei, i do 30 założył kościołow, nawet i w Ameryce. Wszystko to w krótkim bardzo założył czasie; spodziewaią się więc, że z czasem większy ustanowi instytut, a to tym łatwiey, znayduie bowiem wsparcie u wielu Panow, którzy się mocno za iego interessuią układem.

Z Hagi d. 31. Marca.

Miasto Utrecht iest teraz przez założenie tam główney kwatery francuzkiey nadzwyczay ludne. Na kwatery dla officyerow wyznaczono 75 domow. Niektórzy mieszkańcy wynieśli się dla natłoku na wsie. Woyska pomieszczono nawet w kościołach. Jenerał Marmont, ktory zwiedziwszy Helwetsluis tam powrócił, stoi u burmistrza kwaterą. Woyska maią się do obozu zebrać między Haide, Amersfortem i Zeist. Przygotowania do wyprawy w Texlu z wielkim idą pośpiechem.

Azyatycka rada, czyli dawny dyrektoryat wschodnio-indyyskiey kompanii, ktora się z 9 członkow składa, maiąc każdy 5000 zł. hol. płacy, przeniesie się z Amsterdamu do Hagi.

Pruskie regimenta w Westfalii ściągaią urlopnikow na zwyczayne rewiie. Co z resztą niektore pisma o pruskich uzbroieniach w Westfalii i założeniu wielkiego obozu przy Lipstadtcie, rozciągnieniu kordonu i t. d. donoszą, iest fałszem.

Uwięziony w Kliwii bywszy kontra admirał hollenderski Story, chciał za złożeniem kaucyi 50,000 zł. hol. udać się na swoią wieś; ale mu odmowiono.

Z Amsterdamu d. 31. Marca.

Kontra admirał Blois de Treslong, takie poczynił na Surynamie, podług urzędowych doniesień przygotowania, iż przeciw napaści Anglikow możemy bydź o tę osadę spokoynemi.

Kommendant angielskiey eskadry Sidney

Smith, przysłał tu przez neutralny okręt propozycye wymiany zabranych przez iego eskadrę Hollendrow za tyleż Anglikow.

Miasto Mallaga ogłoszona iuż iest w stanie zdrowia, bandel i kommunikacya znowu przywrócona i kordon woyskowy się rozszedł.

Z Ratysbony d. 30. Marca.

D. 27 t. m. zebrała się w domu arcykanclerskiego i dyrektoryalnego posła barona Albini, kommissya konserwatoryyna; kommissarze złożyli swoie pełnomocnictwa, i wezwali listem dyrektorow rycerstwa, aby swoie użalenia na piśmie zanosili do teyże kommissyi, ktora się iuż w Ratysbonie urządziła. Król Jmć. Pruski podał iey naypierwszy swoie żądania, aby zapobiegaiąc na dal podobnem zdarzeniom urządziła za pomocą dwoch pośredniczących mocarstw stosunki iakie maią zachodzić między panuiącemi, w ktorych dobra rycerskie leżą, i stanem tegoż rycerstwa.

Z Bononii d. 21. Marca.

Zaaresztowany nie dawno w Rzymie na żądanie francuzkiego posła kardynała Fesch i w zamku S. Anioła osadzony emigrant, nazywa się hrabia Vergenes (podług innych Vergere). Składał on się, że iest rossyyskim poddanym; zgłoszono się zatem do Petersburga, skąd nadeszła odpowiedź w takowey treści: "J. Imperatorska Mość powziął z ukontentowaniem wiadomość o przedsięwziętych środkach przez Jego Swiętobliwość przy aresztowaniu hrabiego Vergenes; teraz zaleca złożenie bezstronnego sądu na dochodzenie czynionych mu zarzutow, i zostawia do woli Jego Swiątobliwości, albo wykonać na mieyscu względem niego zapadły wyrok, albo go do Petersburga odesłać. „

Rozmaite Wiadomości.

O galeryi rękopismow w Paryżu.

Nie chcę mówić o wspaniałey bibliotece narodowey, która przed 13 laty liczyła iuż 300,000 xiążek, a od tego czasu znacznie ieszcze pomnożoną została. Ciężko iey opisać, bo kto nie ma czasu przeglądać tych skarbow przez kilka miesięcy, ten błąka się po ogromnych salach xiążek, niby po lesie, i powiedzieć tylko może: widziałem xięgi, widziałem drzewa! Wszelako przywiodę tu iednę osobliwość, zwłaszcza dla Rossyanow: znayduie się w tey bibliotece mappa Kaspiyskiego morza własną ręką Piotra Wielkiego rysowana, którą pod czas bytności swoiey we Francyi na pamiątkę zostawił.

Przeprowadzę zaraz czytelnika do galeryi 84,000 rękopismow, które mi uczony i sławny Langles z uprzeymością pokazywał. Przed rewolucyą nie znaydowało się iak 35,000 rękopismow, ale zwycięzki oręż powiększył ich osobliwie z Watykanu i z Wenecyi do tey liczby.

Uderzyły mnie między innemi oryginalne listy Henryka IV. do iego kochanki, które lubo powiększey części są drukowane, wszelako miło patrzeć na własno ręczne pamiątki tak dobrego Króla.

Znayduie się tam także oryginalny ręko pism Telemaka przez Fenelona, własną iego ręką poprawiany.

Nabożna xiążka na purpurowym pargaminie, której zacność w prawdzię na starożytności tylko zależy.

Daleko interessownieyszy iest dawny rękopism Terencyusza z maskami i malowanemi scenami przy każdey sztuce. Znayduię się tam wiele malowideł, które dziś naybiegleysi nawet starożytności badacze nie potrafią wytłomaczyć, i które zapewne za dekoracye służyły. Na przykład: czworograna machina, nie większa iak zwyczayne drzwi, powrozami iak siec powleczona przedziela teatr na dwię rowne części,

Alkoran, który Karol V. z Maroku wywiozł.— Indyyski romans z pięknemi i żywemi malowidłami; nie oszacowany co do ubiorow i zwyczaiow. Między innemi widać na końcu kobietę palącą się z swem mężem, z napisem: *Te płomienie są lodem, względem mey miłości* !

Bardzo wiele rzadkich portretow chińskich. — Francuzka xiążka, do którey Bramin bardzo piękne porobił malowidła. — Indyyski rękopism na palmowych liściach, mieszczący między innemi rzeczami poema i indyyską kosmogoniią

Wielka tablica z Chin wywieziona, okazuie, iż chrześciańska religiia ieszcze w 7 wieku do Chin była zanieſiona. — Wiele rękopismow z cudnemi malowidłami, paradnie oprawne mszały i t. d. słowem rzeczy każdego intereſſować mogące.

Krotki opis życia jenerała Pichegru.

Pichegru urodził ſię w 1761 roku w Arbois, mieście Franch-Comté, z familii ani świetney, ani bogatey. Nauki pierwsze odprawił w kollegium w Arbois, a filozofiią u Franciszkanow tamecznych, i ci nakłonili go, że lekcyie filozofii i matematyki dawał w Brienne, gdzie ſię ich znaydowało kollegium. Z powodu tego mylnie przez czas nieiaki mniemano: iż Pichegru był Franciszkanem. Wszedł potym w służbę woyskową do 1go regim. artilleryi; w krotce officyerowie dla wielkich iego i rozmaitych wiadomości mianowali go ſierżantem, co w ten czas wielką było zaletą dla obywatela ſtanu mieyskiego i naywyższym ſtopniem promocyi. W tym wybuchnela rewolucya. Pichegru nie wiele miał do czynienia z rządcami naowczas wszechwładnemi, których nie bardzo szacował, został iednak od nich spoſtrzeżony i poſtępował ſtopniami aż do roku 1793, w którym go widzieliśmy wodzem woyska nad Renem, które przed nim było pobite i na odwadze zwątlone. Dnia 5 Lutego 1794 r. zoſtał od panuiących w teuczas Jakobinow, mianowany wodzem woyska północnego. Wyiechał z adiutantami swemi z Paryża do granic północnych. W świeżey ieſt pamięci, iak bezprzykładnie szczęśliwym był oręż francuzki pod iego dowodztwem. Po odparciu bowiem sprzymierzonych za Ren, i aż do Hollandyi, kray ten nawet przy pomocy niezmiernie tęgiey zimy, na początku roku 1795 zawoiowany od niego zoſtał. W mieſiącu Marcu tegoż roku, zoſtał wodzem woyska Renu i Mozelli. Niedługo potem znayduiąc ſię w Paryżu, za powſtaniem tam buntu, zoſtał naywyższym kommendantem gwardyi narodowey Paryzkiey; poczym za iego wpływem, reszta Jakobinow zoſtała w ten czas deportowaną, lub przynaymniey z wszelkiego wyzuta znaczenia. W Wrześniu bierze Manheim przez kapitulacyą, i posuwa ſię po nad Nekarę. Od tey chwili zdawało ſię, iż szczęście, czyli też poczciwość iego, odſtępować go zaczeły, knował zdradę. Odparty za Ren, cofa ſię do Alsacyi, zawieszenie broni naſtępuie. Poſtrzegłszy potem; iż proiektu swego wykonać nie może i w podeyrzeniu iuż będąc w Paryżu, prosił o abszeyt (Moreau zoſtał naſtępcą iego) i ciche na oko zaczął prywatnie prowadzić życie. Ofiarowano mu poselſtwo do Sztokolmu, lecz ie odrzucił, będąc iuż zaiętym wielkiemi układami w oyczyznie. W roku 1797 zoſtał członkiem ciała prawodawczego, które go na pierwszey seſſyi obrało prezydentem. Kroki iednak anti republikańskie ciała prawodawczego, znagliły dyrektoryum do aktu gwałtownego, d. 18 Fructidor. Pichegru skazany na wyprowadzenie do Gayany był odesłany. Umknął ztamtąd, powrocił przez Angliią do Niemiec, i pod różnemi nazwiskami błąkał ſię tam, tu i owdzie, a szczególniey w Frankonii. Nakoniec przy wybuchnieniu woyny przyiechał do Anglii, i wyruźnie oświadczył ſię za Xiążętami francuzkiemi, z któremi nowe na ſgo konsula uknował spiski i wykonać ie przedſięwziął, przy pomocy Georgesa i innych wspólnikow.

DODATEK

DO Nru. 32.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODE DNIA 18. KWIETNIA 1804.

Dalszy ciąg Wypisu z Podroży Pani Guthrie.

Znacznieysze artykuły handlu miasta Kaffy składaią się z futer, materyy wełnianych, z axamitu, iedwabiu, atłasu, adamaszku, złotogłowu, płótna, muślinu, z miedzi, farb, ałunu, i drzewa do budowy; także z gumy, ryżu, cukru, kawy, tabaki, aloesu, bawełny, anyżu, siarki, opium, z papieru, rozmaitych korzeni, owocow, kruszczow i towarow Noremberskich.

Z Karasubazar (Dawna Portacra.)

Nazwisko tego miasta w dawnym iego mieszkańcow ięzyku, znaczy Jarmark Karazu, czyli czarney rzeki. Okolice iego pełne są wspaniałych piękności dzikiey natury. Dzieiopisowie Bizantyńscy, nazwali to miasto Mauron Castron; było ono iednym z pierwszych na tey pół wyspie. Pod Tatarami nawet miało w sobie wielką liczbę Ormianow i Grekow, oraz kościołow Gockiey i Genueńskiey budowy. Rossyyczykowie zdobywszy to miasto w r. 1737 wielką częśc iego mieszkańców wyprowadzili, a dwie następne woyny dokonały iego zniszczenia.

Zdaie się, iż Monarchowie Rossyyscy nie mieli innego sposobu ochronienia swoich poddanych od rozboiow Tatarskich, iak posuwaiąc granicę swoiego państwa aż do czarnego morza. Te rozboie zdarzały się nawet w czasie nayglębszego pokoiu. Barbarzyńcy spustoszywszy wszystko mieczem i ogniem, umykali z łupami, nim woyska Rossyyskie mogły się zebrać na ich odparcie. Tatarzy uprowadzali z sobą mnostwo Rossyyskich poddanych, wystawuiąc ich potem na przedaż w Kaffie i innych portach czarnego morza.

Oprocz Grekow, Ormianow, Zydow, zdaie się, iż Krym zawiera w sobie trzy pokolenia, różniące się w wielu sposobach od narodu Scytów.

Przybywaiąc do Krymu stepem od Perekopu, znayduiemy piętna postaci kałmukow, czyli Hunnow, oznaczone przez wypukłość policzkowey kości, przez wielkość głowy, przez małe i podługowate oczy, wysokie ramiona, cienkie nogi, brunatną cerę, czarne oczy, i rzadkie włosy na brodzie.

Jest to właśnie obraz w iakim dawni pisarze wystawuią Hunnow, tych strasziiwych pustoszycielow Europy, obok których Gotowie i Wandalowie byli polerownym ludem. To pokolenie iest zapewne pozostałą dotąd resztą Kozarow, którzy byli niegdyś panami całego Krymu, a o których powszechna zachodzi zgoda, iż pochodzą od Hunnow.

Znaleźliśmy w górach pokolenie wcale rożniące się od pierwszego. Ci ludzie są rośli, mocni, kształtni, z twarzą okrągłą, rumianą pełną. Jest podobieństwem, iż pochodzą od Gotow, mieszkaiąch niegdyś w górach Krymu, aż do opanowania tego kraiu przez Turkow.

Trzeciem pokoleniem oddzielnem, są prawdziwi Tatarowie Krymscy, zaymuiący doliny, podobieństwem bardziey zbliżeni do Europeyczykow, a niżeli Kałmuki. Grecy, Ormianie i żydzi zasiedziali w kraiu, bardzo rzadko łączyli się z temi trzema pokoleniami; z tey przyczyny zachowuią swoy osobny charakter, religiią i obyczaie.

Historycy wschodni i Bazantyńscy naznaczaią iednakowe początki Tatarom i Turkom, co się potwierdza zupełnem prawie podobieństwem ich teraźnieyszych ubiorow.

Domy Tatarskie maią iedno tylko piętro. Wielożeństwo i nieodstępna iego towarzyszka zazdrość, obraca ich facyaty ku podworzom.

Tatarowie Krymscy, za panowania Chanow, byli nader wychalani z swoiey gościnności. Ta cnota iest im i teraz właściwa.

W roku 1780 Keelman obieżdzaiąc Krym znaydował tam Hansy (*) czyli domy gościnne, przeznaczone na przyymowanie podrożnych, ktorzy odbierali tam dla siebie, i swoich koni naylepsze wygody i usługi, nie mogąc nigdy nakłonić gospodarzy, do przyięcia naymnieyszey nadgrody.

Gdy cudzoziemiec wchodzi do Tatarskiego domu, gospodarz podaie mu lulkę z tytuniem i filiżankę z kawą. Jest to znakiem uprzeymości i szacunku. Uczty ich są krótkie, i odbywaią się poważnie, lubo stół iest często obciążony wielką liczbą potraw, atoli brak wina, niedopuszcza tam wesołości.

(Reszt a potem.)

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 17. Kwietnia 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 20	do	27.
— Żyta	15	—	18.
— Jęczmienia	10	—	14.
— Owsa	9	—	11.
— Grochu	15	—	16.
— Kaszy iaglaney	28	—	34.

W Wiedniu d. 7. Kwietnia.

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol. 22	do	28.
— Zyta	14	—	18.
— Jęczmienia	9	—	10.
— Owsa	7	—	9.

W Brynie d. 6. Kwietnia.

Meca Pszenicy	zł. pol. 16	do	22.
— Zyta	11	—	13.
— Jęczmienia	8	—	9.
— Owsa	5	—	6.
— Prosa	14	—	17.

W Gdańsku d. 31. Marca.

Szefel czyli pół korca naszego, w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szeflow.)

— Pszenica	zł. pol. 10	do	13½.
— Zyto	8	—	9½.
— Jęczmień	5½	—	7.
— Owies	5½	—	6½.

(*) *Hansy są zupełnie tem, co dawniey zwali Hospitalia.*

D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisany maiący ieszcze na lat trzy dzierżawę kąpieli Krzeszowickich, z należącym do nich domem na traktyernią i wolnym szynkowaniem wina, gotow iest odstąpić swego kontraktu z wszystkiemi do niego należącemi prawami; ieżeliby kto miał ochotę nabycia sobie onego, niechay się do niego przed dniem 1 Maia zgłosi. W Krzeszowicach dnia 11 Kwietnia 1804

Filling, medy: Doktor.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż rożne towary kupieckie Daniela Auffschlag własne na żądanie Jakuba Girtlera na upadłym pierwszym terminie licytacyi, dla nieprzytomnych kupicielow, przez powtorną licytacyą dnia 23 Kwietnia b. r. godzinie 9 ranney w Sukiennicach sprzedawane będą. Wszyscy zatym życzący sobie tych nabycia na wyżey wyrażony termin zapraszaią się.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 6. Kwietnia 1804.

Plinta.

Na mocy wysokiego rozporządzenia Gubernialnego dd. 2 Marca r. b. iest na Urząd Syndyka w Magistracie Urzędowskim z pensyą roczną 300 ryń. złączony konkurs na dzień 3 Maia t. r. rozpisany; wszyscy więc kompetenci maią zatem swoie petita Dekretami Eligibilitatis tak w drodze polityczney iako i sądowey, opatrzone naydaley do końca Kwietnia t. r. do C. K. Urzędu cyrkularnego Jozefowskiego podać. W Krakowie 31 Marca 1804.

Magistrat C. K. Miasta Kazimierza dolnego, ninieyszym Edyktem wszystkich, których się to tyczy uwiadomia, że na maiątku ruchomym Starozakonnego Nochima Gecla tu w Ka-

zimierzu dolnym w Cyrkule Jozefowskim Galicyi Zachodniey znayduiącym się Kryda otworzoną została. Dla tego wszyscy, którzy iakiekolwiek prawo pretensyi do zadłużonego mieć się sądzą, ninieyszym Edyktem zapozywaią się ażeby pretensye swoie w sposobie akcyi ułożone, na przeciw kuratorowi Massy, JP. Mateusza Waszkowskiego aż do dnia 10 Julii 1804 roku tu do Magistratu podali, i nie tylko rzetelność swych pretensyy, ale też i prawo podług którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź chcą, dowiedli. Inaczey po upłynionym terminie więcey słuchanemi nie będą, i którzyby prensyy swoich aż do wyznaczonego dnia podać zaniedbali, od maiątku zadłużonego, ieżelby ten od kredytorow rozebranym został, bez względu nawet na ich prawo, nadgrody własnosci lub zastawu oddalonemi zostaną, tak iż gdyby się co od nich massie należało, tedy to pomimo ich praw oddadz będą powinni. — Datt: w Każmierzu z Rady C. K. Magistratu dnią 10 Aprilis 1804.

Kosary, proconsul.
G. Kosinski, syndyk.
Kraiński, assessor.

Z strony C. K. Niepołomskiey kameralnych dóbr dyrekcyi czyni się każdemu wiadomo: że na dniu 7go Junii r. b. z rana o godzinie 9tey Kolanowska propinacya, która do ostatniego Octobra r. t. Bocheńskiemu mieszczaninowi Prymusińskiemu zaarędowana iest, przez publiczne licytacyą na trzy iedno po drugim następuiące lata naywięcey ofiaruiącemu puszczona będzie. Licytanci zapraszaią się na spomniony termin do Niepołomskiey dyrekcyi kancelaryi z tym końcem; aby ci z vadium w gotowiżnie zł. ryń. 12, które dla zabezpieczenia licytacyynego aktu przed licytacyą złożone bydź musi, zaopatrzeni byli.

Cena fiskalna iest teraźnieyszego całorocznego czynszu zł. ryń, 120 kr. 14 $\frac{3}{8}$.

Nakoniec mogą licytacyi kondycye w rzeczoney kancelaryi przeyzrane i insze wątpliwości obiaśnione bydź. Dan w Niepołomicach dnia 11go Kwiernia 1804.

Krommer.

Ponieważ paszport od bywszego prezydium kraiowego Galicyi Zachodniey, za którym Xiądz Dunin Brzeziński Pleban Bedleński w interessach sukcessyynych do Krasno-rossyi poiechał, już wyszedł 2 Października przeszłego roku, a xiądz Brzeziński o przyczynach przewleczonego powrotu Urzędowi Cyrkularnemu Końskiemu sobie przełożonemu do tych czas niedoniosł, przeto pomienionego Xiędza Dunina Brzezińskiego C. K. Galicyyskie Gubernium niniejszym napomina, ażeby w przeciągu czterech miesięcy od dnia, którego to wezwanie obwieszczone, powrocił, i w Urzędzie Cyrkularnym powyżey wzmiankowanym z przedłużonego bawienia usprawiedliwił się, inaczy bowiem podług ustalonych przepisow za emigranta poczytany będzie, i nie tylko wszelkich praw cywilnych postrada, ale także maiątek w czasie emigracyi posiadany utraci. Dań w Lwowie dnia 9 Marca 1804.

Na dniu 14 Maia t. roku odprawiać się będzie publiczna Licytacya przedaży zboża w ziarnie różnego gatunku, krow, owiec, koz, w wsi Czatkowicach w parafii Krzeszowickiey w Cyrkule teraz Olkuskim leżącey, po niegdy Jakobie Adamskim pozostałych; tudzież dnia 16 t. m. i następuiących dni, od 9 godziny ranney do południa, i od 3 po południu do 6 w wieczor będą sprzedane sposobem publiczney Licytacyi w Jurisdykcyi Dominikalney Zwierzyunieckiey odprawiać się maiącey, rzeczy różne ruchome, iako to: suknie męzkie, pasy, futra, bielizna, zegarki, srebra, miedź, cyna i t. d. po tymże Adamskim. Jakoteż rzeczy białogłowskie, suknie, bielizna i t. d. po niegdy Maryannie Dąbrowiczowey pozostałe za gotowe pieniądze, życzący kupna na termina zwyż wyrażone stawic się maią.

Datt w Zwierzyńcu d. 11 Kwietnia 1804.

Maszęwski, jurisd. adminis.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do publiczney podaie wiadomości: iż rzeczy ruchome; iako to suknie i różne domowe sprzęty przez publiczną licytacyą dnia 2 Maia r. b. o godzinie 9 rano w domu pod N. 616 na ulicy Mikołayskiey, odprawiać się maiącą; sprzedawane będą, wszyscy przeto co z tych sprzętow kupić sobie życzący tamże na wyznaczonym czasie stawić się zechcą.

Golmayer.
Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 23 Marca 1804 roku.
Plinta.

Przez wysokie rozporządzenie gubernialne dnia 24 Lutego b. r. oznaymiono zostało iż dla osadzenia mieysca 3go assessora przy magistracie Zamoyskim z pensyą roczną 150 ryń. złączonego konkurs na dzień 30 Kwietnia t. r. iest rozpisany; wszyscy więc kompetenci dekretami Eligibilitatis opatrzeni maią Petita swoie przed wyrażonym dniem do C. K. cyrkularnego urzędu Zamoyskiego podać.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu Krakowskiego d. 26 Marca 1804.
Baron Knorr, Kommissarz cyrkularny.

Podaie się do wiadomości, iż d. 6 Marca znaleziony został na rynku Bankocetel; właściciel onego ma się zatem z przyzwoitemi dowodami zgłosić do tuteyszego C. K. policyynego kommissoryatu. W Krakowie dnia 8 Marca 1804.

Z C. K. Kommissoryatu policyynego.
de Persa.

Na wysokie rozporządzenie gubernialne dnia 16 Marca ogłasza się, iż dla osadzenia mieysca kassyera w mieście Krasno, z pensyą roczną 100 ryń. złączonego, konkurs aż do ostatniego Kwietnia t. r. iest wyznaczony; kompetenci maią się więc kaucyą 500 ryń. zaopatrzyć, i petita swoie w wyznaczonym czasie do C. K. urzędu cyrkularnego Jasielskiego podać.

W Krakowie dnia 7 Aprilis 1804.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wiadomo czynią wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że po nominowaniu Pana Konsyliarza Vlacha na Vice Prokuratora Kamery Krolewskiey w Wenecyi, w C. K. Sądach tutayszych Szlacheckich Konsyliarza Urząd z salaryum 1000 ryń. wakuie; dla czego ci, którzy urzędu tego dostąpić sobie życzą, składaiąc dowody przymiotow Rozdziałem 40tym Ustawy Sądowey przepisanych, i do Urzędu wspomnionego potrzebnych, maią się przez prośbę porządnie adstruowaną do dnia ostatniego Kwietnia r. b. tym pewniey zgłosić, ile że na poźnieysze podania, przy maiącey bydź czynioney propozycyi, żadnego względu nie będzie.

W Krakowie dnia 24 Marca 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Kazimierz Oleckowski.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod:
Beck.

Podaie się do wiadomości, iż w Mieście Krakowie w samym Rynku iest na przedaż Kamienica o trzech piętrach z obszernym dziedzińcem, z wozowniami i stayniami, z zabudowaniem na tyle znacznym, mieszkaniem wygodnym równie iak obszernym tak na przodzie, iako i na tyle, z sklepem na przodzie i sklepami na tyle z wielu piwnicami. — Ktoby sobie życzył nabydź teyże Kamienicy, ma się udać do W. Stanisława Zarzeckiego na ulicy Grodzkiey w Kamienicy JPani Wohlmanowy Wdowy i Sukcessorow pod Nrem 229 mieszkaiącego, u którego tak o cenie wspomnioney Kamienicy, iako też i warunkach przedaży i kupna dowiedzieć się może.

Do potwierdzenia nowego Kontraktu względem liwerowania dla dykasteriow w Krakowie znayduiących się Introligatorskiey roboty, będzie na dniu 17tym tego miesiąca w tuteyszym Urzędzie Cyrkularnym odprawiać się Licytacya; przeto ci, którzyby sobie tenże obowiązek zalicytować życzyli z Urzędem tuteyszo Cyrkularnym, maią się wspomnionego dnia o godzinie 9 zrana w tuteyszym Urzędzie Cyrkularnym stawić, gdzie im dalsze warunku Licytacyi uwiadomione zostaną. W Krakowie d. 8 Kwietnia 1804.

Baron Knor, kommissarz cyrku:.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 32.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 18. Kwietnia 1804.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JJ. PP. Teresie Lasockiey i Felixowi Łubieńskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że u sądu tuteyszego JP. Tomasza Dederko massy krydalney Michała Ogieńskiego do spraw zastępca, onych, o sporze przez królewski urząd fiskalny imieniem kościoła Kuczyńskiego, o karę w dwoynasób w summie 10,000 zł. pol. rozpoczętym, uwiadomił, i sądu o pomoc upraszał.

Gdy zaś też Sądy dla ich zagranicą zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Pana Chylińskiego, za obrońcę z ich szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym taż Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napominaią się oni niniéyszym Edyktem aby w 90 dniach podług przepisu §. 50 ustawy sądowey deklarowali się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług Prawa użyli kroków, które się im do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nie uczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisac winni byli. Dan w Lublinie dnia 7 Stycznia 1804 roku.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Poll.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Reinl.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią niniéyszym Edyktem Pana Jana Piłsudzkiego, iż Pan Hylary de Wicherk w punkcie zapłacenia summy 469 czer. zł., 10 zło. pol. 22 ½ gr. przeciwko niemu do Sądow tuteyszych załobę podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla iego zagranicą zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Franciszka Reynbergera z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napomina się on niniéyszym Edyktem, aby dnia 2 Maia 1804 wyznaczonego do odpowiedzi stawił się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył kroków, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisac winien był. Dan w Lublinie d. 31 Stycznia 1804.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Nitsch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Józefowi hrabi Wielopolskiemu: że Pan Sroczyński u sądow tych o to — ażeby na dniu do przeyrzenia Orginało o dokumentow, akcyi przeciw niemu dnia 15 Lutego 1804 roku do N. 2130 podaney dołączonych naznaczonym, oryginały dokumentow wspomnioney akcyi złożył, albo te dokumenta za rzetelne uznał — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Bema, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktòrym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, do dnia 1go Maia 1804 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
W. Lichocki.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 6. Marca 1804.
Beck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem PP. Xaweremu i Jozefowi Bystrzanowskim: że P. Jan Malewski u sądow tych — o zapłacenie summy 1100 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie PP. obżałowani zostaią lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Jędrzeia Bema z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się; ażeby w czasie przyzwoitym dnia 5 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. sądach tuteyszych sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, tę zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli

Josef. de Nikorowicz.
Münch.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 1 Marca 1804.
Beck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi Hrabi Wielopolskiemu: że P. Michał Sroczyński u sądow tych — o przywrocenie summy 500,000 zł. pol. u Pana Franciszka Margrabi Wielopolskiego Myszkowskiego będącey, Pana Józefa hrabi Wielopolskiego tyczącey się — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Jędrzeia Bema, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni excepcyą swoię podał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług prze-

pisu tych środkow prawa używal, które do swey obrony za nayskuteczniesze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 7. Marca 1804 roku.
Beck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Kazimierzowi Karskiemu, P. Marszyckiemu, Józefowi Dubaniei, wierzycielom Jakoba Rafiłowicza, X. werema Wasilewskiemu, Ignacemu i Józefowi Jazwińskim, tudzież wierzycielom niegdy Józefa Polakowskiego, iako to: P. Tobiaszewskiemu, P. Biesiadeckiemu, Józefowi Kawczaweczykowi, żydowi Gowel winiarzowi, żydówce Marszałkowey winiarce i żydowi Srul Dabienieckiemu: że Dominik i Wincenty Bracia Horodeńscy niegdy Barbary Horodeńskiey sukcessorowie u Sądow tych — o Exdywizyą Dobr Jmowca i Baryczki celem zaspokoienia summy 59,640 zł. pol. Barbarze Horodeńskiey przysądzoney — żałobę na nich podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Walentego Litwińskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 7 Lipca 1804 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
Friedenthal.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galic. Zachodniey.
W Krakowie dnia 25 Lutego 1804.
Slaupenski.

Magistrat C. K. Miasta Kazimierza dolnego niniejszym Edyktem wszystkich, których się to tyczy uwiadomia, że na maiątku ruchomym Starozakonnego Peisaka Herszkowicza, w Kazimierzu dolnym w Cyrkule Jozefowskim Galicyi Zachodniey znayduiącym się, Kryda otworzona została. Dla tego wszyscy, którzy iakiekolwiek prawo pretensyi do zadłużonego mieć się sądzą; niniejszym Edyktem uwiadomiaią się, aby prożby swoie w sposobie Akcyi ułożone, na przeciw Kuratorowi Panu Janowi Hagiemu, aż do dnia 31 Julii 1804 to do Magistratu podali i nietylko rzetelność pretensyy swoich, ale też i Prawo podług którego, w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź chcą okazali; inaczey po upłynionym terminie wiecey słuchanemi nie będą, i ci, którzyby prożby swoie, aż do wyznaczonego dnia podać zaniedbali, zupełnie od maiątku zadłużonego, gdy ten przez zgłaszaiących się kredytorow rozebranym zostanie bez względu na ich prawo nadgrody, własności lub zastawu, oddalonemi zostaną, tak, że gdyby się co od nich Massie należało, tedy to pomimo ich prawa oddać będą powinni.

Dan w Kazimierzu d. 31 Januarii 1804.

Kos..., prokonsul.
G...osiński, syndyk.
...ski, assess.

Na dni... ietnia t. r. nastempnią się w C. K. Niepołomskiey Dobr Kameralnych Dyrekcyi ... 9 stanu znayduiące się w lasach Łąki, to iest od S. Grzegorza 1804, aż do S. Grz... na trzy po sobie następuiące lata. Ochotę maiący arendowania maią się

na spomnionym dniu, godzinie, i mieyscu znaydować, oraz z Vadium z chcącey zaarendować Łąki podług niżey wyrażony specyfikacyi opatrzeni bydź.

Nr.	*Nazwiska Łąk.*	*Pratium fisci* ryń.	kr.	*Vadium* ryń.	kr.
1.	Pod kopcem	18	30	1	51
2.	Gacki	107	45	10	46
3.	Hebdowka	67	30	6	45
4.	Plebańska mała	12	45	1	17
5.	- Trelina	51	45	5	11
6.	- Brzyska	43	15	4	20
7.	Zakorycie	175	—	17	30
8.	Gisczyńska	19	30	1	57
9.	Gembczyńska	35	15	3	32
10.	Machuiowka	40	30	4	3
11.	Powroźnikowa	16	30	1	39
12.	Bania pod Harubaszem	40	15	4	3
13.	Zagolice wielkie	38	—	3	48
14.	Pod kapustą Okruyki	7	30	—	45
15.	Zagolice małe	12	30	1	15
16.	Przy Szymonie Borku	14	15	1	26
17.	Za Harubaszem	100	15	10	—
18.	Willkoszowa Olszyna	54	—	5	24
19.	Grudowa	14	30	1	27
20.	Luciska	9	—	—	54
21.	Pod Chowalczowem	33	15	3	19
22.	Bełżck pod Dziewinem	16	15	1	38
23.	Kucisko za Przykopą	100	15	10	—
24.	W Trawnickich wiklinach	62	45	6	16
25.	Smigna	129	15	12	56
26.	Między Xiężą dębiną	35	15	3	33
27.	Około Xięży dębiny	42	30	4	15
28.	Pod Smigną	56	15	5	38
29.	Na Ostrem	43	15	4	20
30.	Przy Antoniego Wilkosza łące	80	15	8	38
31.	Przy starey lipowey porębie	11	30	1	9
32.	Nizina przy porębie Pieczysko	52	45	5	17
33.	Między lipowa porębą	43	30	4	21
34.	Przy krayney Łące	32	—	3	12
35.	Wzory	24	—	2	12
36.	Skrzynka	13	15	1	20
37.	Ottok	44	—	4	24
38.	Gatka	9	15	—	56
39.	Lnecznik	11	30	1	9
40.	Zatonja	24	15	2	26
41.	Nieczecza	44	—	4	24
42.	Łączka Damieńska	24	30	2	27
43.	Luly przy Damienicách	24	45	2	29
44.	Na Rudach pod Pagorkiem	16	30	1	39
45.	Pod Deptuchem	15	—	1	36
46.	Pod Skurą	16	30	1	39
47.	Korcelina	37	—	3	42
48.	W Boguckich wielkich Olszynach	99	—	9	54

Uwagi Arendowania będą zgromadzonym Licytantom przy Licytacyi przeczytane, które także codziennie w tuteyszey Dyrekcyi Kancelaryi przeyrzane bydź mogą.

Z C. K. Niepołomskiey Dyrekcyi dnia 28 Marca 1804.